



№ 12.

Warszawa, dn. 19 marca 1932 r.

Ogóln. zbioru № 519.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.  
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 7, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

TREŚĆ NUMERU: Odczyt prof. Płużańskiego. — Posiedzenie Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. — W sprawie maksymalnych stawek celnych. — Żelazo żeliwne a surowiec odlewniczy. — Nieszczęśliwe wypadki przy pracy. — Obrót towarowy z Niemcami w roku 1931. — Z działalności Związku Eksportowego Przemysłu Metalowego Przetwórczego. — Potrzeba zmian w handlowej organizacji kolejnictwa. — Wiadomości bieżące. — Nowe wydawnictwa. — Z budownictwa stalowego. — Notatki. — Kronika. — Ceny. — Patenty.

### ODCZYT PROF. PŁUŻAŃSKIEGO.

We wtorek d. 22 marca r. b. o g. 18-iej w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych (Traugutta 4) p. prof. inż. Stanisław Płużański wygłosi referat

#### „O tegorocznych targach brytyjskich w Londynie i Birmingham“,

w którym prelegent wyjaśni zbadane przez siebie łącznie z p. post. S. Wartalskim i p. dyr. J. Komorowskim możliwości zawiązania stosunków handlowych z Anglią w dziedzinie przemysłu maszynowego i metalowego.

Na referat ten zaprasza pp. członków P. Z. P. M. i osoby przez nich wprowadzone

Polski Związek Przemysłowców Metalowych.

### POSIEDZENIE RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W poniedziałek dn. 21 marca 1932 r., o godzinie 18-tej m. 30, w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, ul. Traugutta № 4, odbędzie się posiedzenie Rady Związku z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie protokołu posiedzenia z dn. 18 grudnia 1931 r.
2. Sprawozdanie dyrekcji z działalności za gruzdzień 1931 r., styczeń i luty 1932 r.
3. Stan finansowy na dzień 1 marca r. b.
4. Sprawozdanie członków Rady o stanie przemysłu metalowego w oddziałach i grupach zawodowych Związku.
5. Rokowania ze Związkiem Hut w sprawie ceny i warunków sprzedaży żelaza i żeliwa.
6. Stan prac nad utworzeniem centralnej organizacji przemysłu i udział w niej organizacji zawodowych.

7. Zmiany w liście członków.

8. Sprawy bieżące.

9. Wnioski członków.

Członkowie Rady, którzy nie będą mogli przybyć na powyższe posiedzenie, proszeni są usilnie o zakomunikowanie pisemne informacji odnośnie p. 4, które są podstawą oświadczeń składanych rządowi i wiadomości ogłaszanych w prasie o stanie przemysłu metalowego.

### W SPRAWIE MAKSYMALNYCH STAWEK CELNYCH.

W Nr. 19 Dziennika Ustaw z 12 marca 1932 r. ukazało się rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 8 marca 1932 r. o częściowej zmianie rozporządzenia z dn. 25 stycznia 1928 r. w sprawie ceł maksymalnych.

W myśl rozporządzenia obowiązują od 12 marca r. b. następujące maksymalne przywozowe stawki celne na towary z działu metalowego.

Pozycja taryfy celnej	Nazwa towaru	Cło od 100 kg Zł gr
z 143	Miedź, nikiel, kobalt, bismut, kadm, aluminium i inne metale osobno niewymienione i ich stopy:	
z p. 1	miedź i kadm:	
lit. „a“	miedź w gąskach, blokach, katodach, wiórkach, opiłkach, złómkach oraz miedź cementowa w proszku i brykietach . . . . .	50.—
p. 2	nikiel, kobalt, bismut, aluminium, selen, tellur i inne metale osobno niewymienione:	
lit. „a“	w gąskach, blokach, katodach, sześcianach i kulkach . . . . .	130.—
lit. „b“	w wiórkach, opiłkach, złómkach . . . . .	50.—
145	Rtęć . . . . .	500.—

Rozporządzenie postanawia, że Minister Skarbu może uchylać w stosunku do poszczególnych towarów względnie określonych ilości towarów stosowanie ceł maksymalnych przewidzianych tem rozporządzeniem.



INŻ. JERZY BUZEK.

## ZŁOM ŻELIWNY A SUROWIEC ODLEWNICZY.

(Ciąg dalszy, patrz № 11 „P. M.“)

### II.

#### Gatunki, ilości i ceny złomu.

##### A. Gatunki złomu.

Rozróżniamy w handlu 5 gatunków złomu:

I. *Złom maszynowy Ia.*: obrabiarki, maszyny włókiennicze, kadłuby i płyty fundamentowe motorów i t. p. zupełnie wolne od kawałków utwardzonych, stalowych, żelaznych i części spalonych. Grubość ścianki maks. 40 mm.

II. *Dobry złom „handlowy” — budowlany*: słupy, czyste rury wodociągowe, płyty posadzkowe, niespalone armatury pieców, maszyny rolnicze, maszyny do szycia wolne od kawałków utwardzonych, stalowych i żelaznych, niezanieczyszczone rdzą lub gliną i t. p.

III. *Zwykły złom „handlowy”*: surowe garnki, radiatory, cienkościennie rury zlewowe, płyty kuchenne, piece i piecyki niezanieczyszczone gliną, piaskiem i t. p., umywalnie surowe i emaljowane i t. p.

Uwaga: garnki emaljowane, albo garnki zanieczyszczone gliną obniżają wartość złomu handlowego według stosunku zawartości i stopnia zanieczyszczenia.

IV. *Złom spalony*: spalone ruszty, płyty, części palenisk, retorty, wylugowane rury i misy z fabryk chemicznych, garnki do żarzenia.

##### V. *Złom żeliwny specjalny*:

- hematytowy z zawartością fosforu do 0,1%,
- złom walców hutniczych utwardzonych i twardych,
- złom cylindrowy.

Cena złomu maszynowego, budowlanego i specjalnego podawana jest według umowy albo dla złomu merozdrobnionego, albo rozdrobnionego na kawałki o wadze 30 kg.

*Złom spalony* nie powinien być stosowany w odlewniach, lecz wyłącznie jako dodatek do namiarów rudy w zakładach wielkopiecowych.

*Złom specjalny* w handlu złomem nie odgrywa u nas większej roli; stosowany jest przeważnie w kilku odlewniach hutniczych.

Naogół więc w handlu złomem żeliwnym, przeznaczonym dla odlewni, mamy do czynienia tylko z trzema gatunkami: maszynowym, budowlanym i handlowym.

B. Ilość złomu na rynku krajowym jest przede wszystkim w prostym stosunku do wytwórczości wszystkich odlewni przeznaczonej na potrzeby krajowe i do ilości sprowadzanych odlewów z zagranicy, czy to w postaci odlewów jako takich, czy też żeliwnych części maszyn i różnych aparatów. Wszystkie te wyroby żeliwne, wykonane dla potrzeb kraju, czasami niszczeją, zużywają się i przechodzą na rynek w postaci złomu. Lecz czas zużycia nie jest równy dla wszystkich gatunków odlewów. Poza to należy się liczyć z tem, że nowe wyroby odlewni nie są przeznaczone tylko na wymianę starych, zużytych odlewów, lecz niekiedy w większej nawet części przeznaczone są na nowe potrzeby (ruch budowlany, nowe wodociągi, rozszerzenie fabryk). Tem się tłumaczy fakt, że niekiedy ujawnia się dysproporcja pomiędzy ilością złomu na rynku, a zapotrzebowaniem odlewni;

ta dysproporcja może być także spowodowana nagłą zmianą konjunktury, jak to przedstawiłem powyżej.

Jeszcze jeden czynnik wpływa na ilość złomu znajdującego się na rynku krajowym: jest nim cena złomu. W okresie dużego zapotrzebowania złomu cena jego jest wysoka; zapasy złomu, znajdujące się po fabrykach i warsztatach, wychodzą na rynek; nawet z najodleglejszych wsi i miasteczek zbieracze wyławiają złom i wyprowadzają na rynek. Natomiast w okresie niskich cen tylko zakłady, przyzwyczajone do regularnego oczyszczania swych warsztatów z niepotrzebnych zapasów z końcem roku bilansowego bez względu na cenę, sprzedają swój złom najczęściej bezpośrednio odlewni, położonej w pobliżu. W odległych wsiach i miasteczkach pozostają zapasy złomu nienaruszone, zbieraczom nie opłaca się bowiem przy bardzo niskich cenach praca zbierania.

Z danych wytwórczości odlewów, sprzedaży surowki odlewniczej w kraju i dowozu z zagranicy możemy w przybliżeniu obliczyć zużycie złomu, przyjmując odpadki własnej odlewni w wysokości 25% wsadu.

W latach 1928 i 1929 wynosiła wytwórczość odlewów żeliwnych

(bez żeliwa kowalnego)	407 000 t	
Wsad cały wynosił około	549 450 t	100%
Wsad składał się a) z surowki odlewniczej	275 592 t	50%
b) z odpadków własnych	137 363 t	25%
c) ze złomu „własnego” i „obcego”	136 495 t	25%

Złomu zużyły nasze wszystkie odlewnie . 136 495 t  
z czego odpada na odlewnie hutnicze . . 56 194 t  
Odlewnie samodzielne i fabryczne zużyły

tylko . . . . . 80 301 t  
w obydwóch latach. Zgórą 40% całej ilości złomu zużyły odlewnie hutnicze; z ogólnej ilości 56 194 t złomu zużytego w odlewniach hutniczych odpada na „złom własny” 33 151 t, na „złom obcy” 23 043 t.

Danych o przywozie i wywozie złomu żeliwnego niestety nie posiadam; w „Handlu Zagranicznym” z r. 1929, wydanym przez Główny Urząd Statystyczny, na str. 64 w pozycji 717 podany jest „łom” i „stare żelaziwo” w jednej cyfrze:

Przywóz 1928/1929	1 047 506 t
Wywóz „ „	3 204 t

Nadwyżka przywozu 1 044 302 t.

Przyjmuję więc, że w tej nadwyżce przywozu „łomu” i „starego żelaziwa” jest najwyżej 1% złomu żeliwnego, więc około 10 000 t, ile z tego zużyły huty same, a ile reszta odlewni trudno mi ocenić, mam jednak wrażenie, że większa część odpada na odlewnie hutnicze, około 7 000 t. Z tego wynika, że odlewnie hutnicze pokryły swe zapotrzebowania złomu na rynku krajowym około 16 043 t i sprowadziły z zagranicy 7 000 t, razem 23 043 t. Dla reszty odlewni pozostało złomu 57 258 t., z czego odpada na import około 3 000 t, na rynek krajowy 54 258 t. Ogółem na rynku krajowym zakupiły odlewnie w latach 1928/1929 około (54 258 + 16 043) 70 301 t, t. j. około 17,5% produkcji odlewów; w tej cyfrze nie jest objęta ilość złomu „własnego”, zużytego w odlewniach hutniczych (33 151 t).



Dochodzimy więc do ciekawych wyników:

- a) *Odlewnie hutnicze* zużyły w latach 1928/1929 zgórá 40% całej ilości złomu żeliwnego.
- b) *Odlewnie hutnicze* zużyły około 23% złomu, znajdującego się na rynku krajowym.

Stąd wniosek: *Niech odlewnie hutnicze stosują zamiast złomu własny surowiec, niech nie zabierają złomu z rynków krajowych, wtedy reszta odlewni nie będzie zmuszona sprowadzać złomu z zagranicy.*

Przypuszczam, że powyższe cyfry nie obejmują jeszcze całej ilości złomu żeliwnego, zużytego w zakładach hutniczych. Ze sprawozdania Związku Hut dowiadujemy się, że w latach 1928/1929 przy ogólnej produkcji surowca 1388 194 t zużyto w wielkich piecach 92 374 t „żelaztwa“, które napewno nie było całkowicie „żelaztwem“, lecz w dużej mierze „złomem żeliwnym“.

### C. Cena złomu.

W normalnych warunkach cena złomu kształtuje się według jakości w pewnym stosunku do ceny surowca odlewniczego I, z zawartością 2,5% Si. Jeżeli oznaczymy cenę surowca cyfrą 100, to cena normalna złomu maszynowego wynosi . . . 80

„ budowlanego	„	. . . 70
„ handlowego	„	. . . 50 — 60
„ spalonego	„	. . . 25 — 40.

Wytyczne ceny porównawcze, stosowane w Niemczech przez „Spółkę Zakupu Złomu“ były do niedawna następujące:

złom specjalny hematytowy	. . . . .	125
„ I-a maszynowy	. . . . .	100
„ budowlany	. . . . .	90
„ handlowy czysty	. . . . .	75
„ spalony	. . . . .	55.

Najlepiej jednak oceniać wartość złomu w stosunku do ceny surowca wg. wzoru:

$$C = \dot{Z} + [5 (Si - 1) - 100 S] a,$$

przyczem — rzecz jasna — należy uwzględnić stopień zanieczyszczeń i zardzewienia.

Dzisiaj naturalnie tak u nas jak i zagranicą stosunek wartości złomu do wartości i ceny surowca znacznie się zmienił z powodu ogólnego zastoju w ruchu odlewni.

Cena surowca odlewniczego u nas nie obniżyła się znacznie i wynosi około 200 Zł/t, podczas gdy I-a złom maszynowy kosztuje około 120 Zł/t. Według „Giesserei“ 1932 № 3/4 str. 30 cena złomu maszynowego wynosi w Westfalji 43 — 42 RM za tonnę (styczeń 1932), podczas gdy surowiec odlewniczy I. (Oberhausen) notowany jest w cenie 74,5 RM/t (Stosunek  $\frac{42,5}{74,5} 100 = 57\%$  (zamiast 80%).

Ceny złomu podlegają ściśle prawu podaży i popytu niż ceny surowca; złom leży bowiem nieużytecznie i pożera odsetki; lepiej się go pozbyć nawet po cenie niskiej, aby uzyskać tak dzisiaj pożądaną gotówkę. Natomiast surowiec należy dopiero wyprodukować, wyprodukowanie zaś wymaga dużej gotówki; warunki produkcji nie zezwalają na tak duże obniżenie kosztów wytwórczych, aby cena surowca mogła podążać w tym samym stosunku za ceną złomu.

(C. d. n.)

### NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI PRZY PRACY.

W ustawie o ubezpieczeniu od wypadków, która obowiązuje na terytorjum b. zaborów austriackiego i rosyjskiego nie znajdujemy szczegółowej definicji, jakie wypadki uważa się za wypadki w rozumieniu tej ustawy.

Paragraf 5 ustawy ogólnie wspomina, że cel ubezpieczenia przeciw następstwom wypadków, zdarzających się w przedsiębiorstwie, stanowi określone ustawą wynagrodzenie szkody, która powstaje przez uszkodzenie ciała lub przez śmierć ubezpieczonego. Za równe wypadkom, zdarzającym się w przedsiębiorstwie, należy uważać te wypadki, które zdarzają się przy takich domowych lub innych zatrudnieniach, do jakich ubezpieczony, obok zajęcia uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia i podczas jego trwania, zostanie użyty przez przedsiębiorcę lub w jego imieniu przez jakiegoś zwierzchnika w stosunku pracy.

Tak samo należy uważać za równe wypadkom, zdarzającym się w przedsiębiorstwie, te wypadki, które zdarzają się w drodze z mieszkania do pracy albo z pracy do mieszkania, o ile ta droga nie doznała żadnej przerwy, uzasadnionej własnym interesem ubezpieczonego lub jakiejś innej przerwy, która nie stoi w związku ze stosunkiem pracy.

Dzięki praktyce Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków i orzecznictwu Sądów Rozjemczych, pojęcie to przybrało wyraźniejsze formy, które dają możliwość podzielenia wypadków w rozumieniu ustawy na trzy zasadnicze grupy:

- 1) wypadki przy pracy,
- 2) wypadki w drodze do pracy lub w czasie powrotu,
- 3) wypadki z powodu pracy.

#### Wypadki przy pracy.

Ten rodzaj wypadków nie nasuwa szczególnych wątpliwości, gdy dodamy, że pracownik nie musi być specjalnie zdrowym lub odpornym, a nawet przeciwnie — może mieć wrodzoną skłonność do wypadków (np. podźwignięcie małego ciężaru powoduje przepuklinę, nieznaczne uderzenie w czaszkę powoduje — i to dopiero po pewnym czasie — utratę oka i t. p.).

Uszkodzenie ciała, jak to wspomina ustawa, należy rozumieć w ogólności, to znaczy, że wypadki psychiczne (przestrach, kontuzja, skutki porażenia prądem i t. p.), powodujące niezdolność do pracy i szkodę, powinny być przez Zakład wynagradzane.

Wynagrodzenie szkody skutkiem niezdolności do pracy obejmuje cały skutek wypadku, uwzględniając ułomności wrodzone lub poprzednio nabyte; np. utrata jednego oka, gdy na drugie poszkodowany dawno był ślepy, stanowi nie  $33\frac{1}{3}\%$ -wą rentę, jaka przysługuje za utratę jednego oka, lecz 100%-wą, gdyż wymaga opieki.

#### Wypadki w drodze do pracy lub w czasie powrotu.

Wynagrodzenie obejmuje wypadki zaszłe w tych okolicznościach, o ile droga do pracy lub od pracy nie doznała przerwy, uzasadnionej własnym interesem ubezpieczonego, lub jakiejś innej przerwy, która nie stoi w związku ze stosunkiem do pracy.

W danym przypadku zastanowić się trzeba nad procedurą zgłaszania wypadków, pamiętając o tem, że także takie wypadki, jeżeli nie będą zgłoszone w ciągu roku, podlegają przedawnieniu i przedsiębiorca sam



będzie musiał zapłacić poszkodowanemu wszystko to, co tenże otrzymałby z Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków, gdyby wypadek był zgłoszony we właściwym czasie. Z tego też względu pracownicy powinni być poinformowani, że mają zgłaszać kierownictwu przedsiębiorstwa zarówno takie wypadki, jak i wypadki „z powodu pracy“.

Ponieważ pracodawca nie może stwierdzić kategorycznie faktu wypadku, należy w takich razach w doniesieniu o wypadku zaznaczyć, że doniesienie następuje na podstawie słów poszkodowanego, jego rodziny lub świadka, że wypadek miał wskazany powód lub przebieg.

#### Wypadki z powodu pracy.

Takie wypadki mogą zdarzyć się na miejscu wykonywania pracy lub nawet poza niem, gdy powodem wypadku jest stosunek pracy (podróż służbowa, akt zemsty za działalność napadniętego na tle obowiązków wynikających z umowy o pracę, napad bandycki na zakład pracy, pożar zakładu pracy, wypadki zasłone podczas przerw w trakcie pracy i t. p.)

*Michał Dzieciotowski.*

#### OBRÓT TOWAROWY Z NIEMCAMI W ROKU 1931.

W obrocie towarowym polsko-niemieckim zaszły w r. ub. poważne zmiany. Jeszcze w latach 1929 i 1930 wartość przywozu z Niemiec stanowiła przeszło 27% ogólnej wartości naszego przywozu w tych latach, a w ogólnej wartości naszego wywozu Niemcy uczestniczyli w 31,2% w r. 1929 i w 25,6% w r. 1930.

Zaostrzony w r. 1931 protekcjonizm niemiecki wywołał poważne zmiany w tym układzie stosunków, odbijając się w pierwszym względzie na naszym wywozie do Niemiec. Podczas gdy wartość naszego przywozu z Niemiec w r. ub. wyniosła 359 milj. zł, stanowiąc 24,6% ogólnej wartości naszego przywozu, udział Niemiec w naszym wywozie wyniósł w tym samym czasie 315 milj. zł, co stanowi zaledwie 16,8% ogólnej wartości naszego wywozu. Bilans obrotów towarowych polsko-niemieckich, którego saldo wyniosło w 1929 r. 27 milj. zł, a w 1930 r. 21 milj. zł na naszą korzyść, w r. 1931 stał się wybitnie ujemny. Saldo tego bilansu wyniosło w 1931 r. 44 milj. zł na korzyść Niemiec.

Na spadek naszego wywozu do Niemiec wpłynęły w decydującym stopniu zwiększone trudności, na jakie nasz wywóz natrafiał w r. ub. na tym rynku. Zaostrzony w r. 1931 niemiecki protekcjonizm agrarny odbił się w pierwszym rzędzie na naszym wywozie rolniczo-hodowlanym. Wartość wywozu artykułów spożywczych do Niemiec spadła z 227,4 milj. zł w 1930 r. na 123,4 milj. zł w r. ub., to jest niemal o 46%. Skutkiem nieodnowienia prowizorium drzewnego, oraz wobec bezwzględnego stosowania przez Niemcy bojkotu do drzewa polskiego, wartość wywozu drzewa i wyrobów z drzewa z Polski do Niemiec spadła w r. ub. na 24,8 milj. zł, stanowiąc zaledwie 15,7% odnośnego wywozu w r. 1930. Znacznie, bo 43% zmniejszeniu uległ wywóz z Polski do Niemiec paliwa, asfaltu i produktów naftowych. Wartość naszego wywozu do Niemiec w tej dziedzinie wyniosła w r. ub. 6,7 milj. zł. Grupa metali i wyrobów z metali wykazała również spadek wywozu z 79,5 milj. zł w 1930 r. na 46,1 milj. zł w r. ub. t. j. o 42%. Wywóz materiałów i wyrobów włóknistych (8,6 milj. zł w r. ub.) spadł w tym samym okresie o 54%.

Wywóz nasz do Niemiec w r. ub. spadł o wiele znacznie od ogólnego naszego wywozu w tym roku. Bowiem podczas gdy wartość naszego ogólnego wywozu w r. ub. zmniejszyła się w porównaniu z r. 1930 o 23%, wartość wywozu do Niemiec zmniejszyła się w tym samym czasie o 50%, z 626,6 milj. zł w 1930 r. do 315,2 milj. zł w r. ub. Jest to dowodem wyjątkowych trudności, jakie nasz wywóz musiał pokonywać w r. ub. na rynku niemieckim.

Natomiast import z Niemiec do Polski w r. ub. spadł w stopniu o wiele mniejszym aniżeli eksport z Polski do Niemiec. Wartość tego importu wyniosła w r. ub. 359 milj. zł, t. j. o 40,7% mniej niż w r. 1930, który to spadek nie odbiega zbyt od zmniejszenia się ogólnej wartości naszego przywozu w r. ub., które wyniosło 34,9%.

W rezultacie należy stwierdzić, że równowaga wzajemnych korzyści w obrotach polsko-niemieckich została w r. ub. zachwiana wybitnie na naszą niekorzyść. Niemcy, które kilkakrotnymi zarządzeniami zredukowały znacznie przywóz z Polski, odgrywały w r. ub. ciągle jeszcze dominującą rolę w przywozie do Polski szeregu artykułów, których import w znacznej mierze możnaby zastąpić bądź to produkcją krajową, bądź też przywozem z krajów, któreby lepiej niż Niemcy traktowały swój przywóz z Polski. Do artykułów, w których przywozie w r. ub. udział Niemiec był dominujący, należały:

Przedmiot przywozu	Wartość przywozu w milj. zł	Stosunek %-owy do ogólnego przywozu w tej grupie
Maszyny i aparaty . . . . .	49,4	50
Metale i wyroby z metali . .	32,3	30
Surowce i materiały chemiczne	53,3	44
Papier i wyroby z papieru . .	19,8	51
Przyrządy elektrotechniczne .	22,6	44
Minerały i wyroby z nich . .	21,7	46
Instrumenty, przyb. szkolne i t. p.	12,4	50
Materiały bud. i wyr. ceramiczne	8,4	43
Odzież i konfekcja . . . . .	4,9	45
Materiały i wyroby włókniste .	31,5	8

Aczkolwiek rozszerzenie listy towarów zakazanych do przywozu, które nastąpiło na początku roku bież., wywrze pewien wpływ na zmniejszenie się przywozu z Niemiec, to należy jednak wątpić, czy zarządzenie to okaże się wystarczającym dla wyrównania bilansu naszych obrotów z Niemcami, wybitnie zachwianego przez reglamentacyjno-celne zarządzenia Niemiec w r. ub.

W okresie kiedy nasi kontrahenci, z którymi mamy bilans czynny, dążą do oparcia stosunków z Polską na kompensacji wzajemnych obrotów, realizacja tej zasady w stosunku z Niemcami, z którymi mamy bilans bierny, jest rzeczą konieczną. Jasnym jest też, że w tych warunkach wszelkie ewentualne zamierzenia Niemiec w kierunku dalszego ograniczenia przywozu z Polski muszą się spotkać z należytym odporem z naszej strony.

Sprawa ta nabiera szczególnej aktualności wobec uchwalenia w Niemczech taryfy maksymalnej. W razie zastosowania tej taryfy do Polski, co byłoby równoznaczne z całkowitem utraceniem naszego wywozu do Niemiec, rząd polski zastosuje niewątpliwie natychmiastowe środki odwetu. W związku z tem należy wskazać, że posiadamy broń analogiczną do tej, jaką Niemcy chcą przeciw nam skierować. Są nią przewidziane rozporządzeniem z dnia 25 stycznia



1928 r. cła maksymalne, wyższe o 100% od stawek autonomicznych ogólnych; cła te mogą być zastosowane do krajów nie mających z Polską uregulowanych stosunków handlowych, o ile towary polskie są traktowane w tych krajach gorzej niż towary innych państw.

M. K.

### Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU EKSPORTOWEGO PRZEMYSŁU METALOWEGO PRZETWÓRCZEGO.

Na zasadzie rozporządzeń ministerjalnych o zwrocie cła, Związek Eksportowy Przemysłu Metalowego Przetwórczego wystawił w mies. lutym 1932 roku zaświadczenia eksportowe na wywóz zagranicę następujących wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego:

	Waga w kg.	Wartość w zł.
1. Odlewy żeliwne		
a) rury żeliwne . . . . .	15 200	5 200
b) odlewy budowlane . . . . .	29 125	28 700
	44 325	33 900
2. Maszyny i narzędzia rolnicze . . . . .	—	—
3. Wyroby ze stali szlachetnej . . . . .	—	—
4. Blacha pokryta cynkiem . . . . .	—	—
5. Wyroby kotlarskie i konstrukcje żelazne	—	—
6. Wyroby z blachy . . . . .	—	—
7. Naczynia blaszane emaljowane . . . . .	14 526	25 412
8. Drut żelazny . . . . .	—	—
9. Gwoździe . . . . .	—	—
10. Wyroby żelazne i stalowe		
a) śruby . . . . .	7 201	6 322
b) podkółki . . . . .	—	—
c) haki do szyn . . . . .	68 000	44 068
11. Butle stalowe . . . . .	—	—
12. Hacele . . . . .	—	—
13. Wagony towarowe . . . . .	—	—
14. Parowozy . . . . .	—	—
15. Części parowozowe specjalne . . . . .	—	—
16. Inne części parowozów i wagonów . . . . .	—	—
17. Tendry . . . . .	—	—
18. Rury kompensacyjne . . . . .	—	—
19. Przewody rurowe . . . . .	—	—
20. Maszyny włókiennicze . . . . .	82 011	222 695
Ogółem w mies. lutym wywieziono	216 063	332 397

### POTRZEBA ZMIAN W HANDLOWEJ ORGANIZACJI KOLEJNICTWA.

W styczniowym zeszycie miesięcznika „Inżynier kolejowy“ z r. b. ukazał się referat prof. Józefa Gieysztorą p. t. „Potrzeba zmian w organizacji Polskich Kolei Państwowych“, stanowiący część materiału, gromadzonego przez specjalną komisję pod przewodnictwem inż. S. Felsza do prac nad usprawnieniem kolejnictwa.

W celu zaznajomienia czytelników „Przemysłu Metalowego“ z poglądami autora artykułu podajemy je poniżej w streszczeniu.

Polskie Koleje Państwowe mają długość prawie 22 000 km linii normalno i wąskotorowych i liczą około 200 000 pracowników; ich budżet roczny sięga powyżej 1,4 miliardów złotych. Stanowią one przeto olbrzymie przedsiębiorstwo, którego wadliwa organizacja odbija się tem dotkliwiej, im ono jest większe, na jego sprawności i rentowności.

Jedną z głównych wad dzisiejszej organizacji polskiego kolejnictwa jest traktowanie P. K. P. jako

urzędu. Zarzut ten obciąża w szczególności stronę handlową gospodarki kolejowej.

Dotychczasowe zarządzenia, zmierzające do oparcia gospodarki P. K. P. na podstawach handlowych, nie dały rozstrzygnięć decydujących. Zapoczątkowane bowiem ustawą z dnia 12 czerwca 1924 r. i rozwijane rozporządzeniami Prezydenta R. P. z dnia 28 grudnia 1924 r. oraz 24 listopada 1926 r., zarządzenia te nie zmieniły istotnego stanu rzeczy, gdyż albo nie były wykonane, albo w wykonaniu częściowym wprowadziły zmiany wyłącznie formalne, pozbawione istotnej treści. Nawet ostatnie rozporządzenie Prezydenta z dn. 29 listopada 1930 r., nowelizujące rozporządzenia poprzednie, chociaż stworzyło pewne realne warunki samodzielności dla przedsiębiorstwa P. K. P., to jednak nie poszło do końca, lecz utrzymało charakter urzędowy nowej instytucji, pozostawiając w rękach Ministra obie funkcje nadzoru i zarządu, co z natury rzeczy rozciąga urzędowość na cały aparat.

Drugą z zasadniczych wadliwości dzisiejszej organizacji stanowi oddzielenie kolejnictwa od innych rodzajów komunikacji, które są rozczłonkowane pomiędzy różne Ministerstwa, działające według rozmaitych, częstokroć rozbieżnych planów.

Unifikacja nadzoru nad całokształtem środków komunikacyjnych Państwa może jedynie stworzyć warunki, sprzyjające prowadzeniu konsekwentnej i celowej polityki komunikacyjnej i taryfowej, umożliwiające zarazem współpracę tych środków zamiast ich współzawodnictwa. Postulat takiej unifikacji wraz z oddzieleniem nadzoru od zarządu, czyli od faktycznej eksploatacji, z pozostawieniem nadzoru przy Ministrze Komunikacji zaś powierzeniem eksploatacji osobnym Dyrekcjom Generalnym na zasadach ściśle handlowych, stanowią podstawowe warunki celowej organizacji. Zrealizowanie obu tych warunków stworzy grunt, na którym oprze się świadoma swych celów gospodarka handlowa.

Naczelne miejsce w tej ostatniej przypada zagadnieniu taryf, które są podstawą dochodu przedsiębiorstwa. Tu natrafiamy na szkopuł, tkwiący w przepisie ustawy z dn. 12 czerwca 1924 r., mocą którego ustalanie taryf kolejowych winno się dokonywać „w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa“ i na skutek którego utarła się praktyka, wymagająca przy każdym posunięciu taryfowym jednomyślności wszystkich 4 powołanych ministrów. Wystarcza sprzeciw jednego z nich, aby zmiana, której celowość i potrzeba została przez większość uznana, była zahamowana lub zgoła uniemożliwiona. Takiemu prawu sprzeciwu trzech ministrów gospodarczych zawdzięczały też P. K. P. swą długoletnią nierentowność oraz wynikającą stąd niemożność dokonania potrzebnych inwestycji.

Następnym czynnikiem, dotkliwie hamującym swobodę ruchów i szybkość decyzji gospodarki handlowej kolejnictwa jest rola Państwowej Rady Kolejowej, która z pierwotnie zamierzonego organu doradczego i opiniodawczego z udziałem kół samorządowych i społeczno-gospodarczych stała się z biegiem czasu organem niejako równorzędnym o kompetencji nadmiernie rozszerzonej. W interesie usamodzielnienia kolejowej gospodarki handlowej zachodzi potrzeba odpowiedniego znowelizowania statutu Państwowej Rady Kolejowej. Wzorując się na analogicznych organach w innych państwach, należy wyraźnie



podkreślić doradczy charakter tej rady. Pożądane jest przytem, aby w skład rady wchodził przedstawiciel nie poszczególnych gałęzi przemysłu, lecz reprezentanci zcentralizowanych organizacji gospodarczych, jak np. Izba Przemysłowo-Handlowych, Izba Rolniczych, Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, przedstawiający już uzgodnioną opinię tych ciał zbiorowych.

Zupełnie nowe zadania organizacyjne stawia kolejom współzawodnictwo nowego środka komunikacyjnego jakim stał się samochód, z natury swojej dobrze przystosowany do wzmożonego tempa życia współczesnego. Aczkolwiek przewidywane połączenie nadzoru nad temi obu rodzajami komunikacji może usunąć szkodliwe strony wzajemnego współzawodnictwa, nie mniej jednak wymagać ono będzie stałych wysiłków ze strony kolei w kierunku usprawnienia jej działalności zarówno pod względem technicznym, jak i administracyjnym, celem utrzymania możliwie największej ilości przewozów. Do wstępnych zarządzeń w tym kierunku należy wprowadzenie w ruchu osobowym na liniach o słabszym ruchu częstych wagonów motorowych zamiast rzadkich pociągów, zaś w ruchu towarowym lekkich a szybkich pociągów drobnicowych. Koleje państwowe mają możliwość wyzwolenia się z ciężkich i sztywnych form gospodarki urzędowej w drodze komercjalizacji i usprawnienia służby handlowo-przewozowej na wzór kolei prywatnych, w których panuje duch inicjatywy i energii handlowej oraz niezbędna w każdym przedsiębiorstwie zarobkowym rzutkość i ruchliwość. Oprócz zapewnienia nadawcy możliwości szybkiego i taniego przewozu, koniecznym jest dotarcie kolei do interesanta, zabranie jego przesyłki i dostarczenie jej bezpośrednio odbiorcy. W ten tylko bowiem sposób można zapobiec ucieczce na inne środki komunikacyjne i związać ubywającą klientelę z koleją.

Stworzenie aparatu, odpowiadającego tym założeniom mogłoby być dokonane w drodze powierzenia czynności dowozu i odwozu oraz akwizycji przesyłek towarowych grupie poważnych przedsiębiorstw ekspedycyjnych, połączonych w specjalnie utworzonej spółce do wykonywania wspomnianych czynności w ścisłym porozumieniu z koleją i na zasadzie przyznanych jej w osobnej umowie praw, przysługujących dzisiaj w tym t. zw. stacjom miejskim. Wzoru dla takiej organizacji dostarcza istniejąca od szeregu lat na szwajcarskich kolejach państwowych podobna instytucja, pracująca ku całkowitemu zadowoleniu zarówno kolei, jak i kół gospodarczych, korzystająca przytem w szerokim zakresie z usług przedsiębiorstw samochodowych.

Na tem zamyka się szereg postulatów w zakresie organizacji handlowej P. K. P. Dają się one streścić w następujących tezach:

- 1) Ześrodkowanie nadzoru nad wszelkimi środkami komunikacji w jednych rękach Ministra Komunikacji;
- 2) Skomercjalizowanie środków komunikacyjnych i przekazanie ich faktycznego zarządu Dyrekcjom Generalnym poszczególnych rodzajów komunikacji;
- 3) Usamodzielnienie w zakresie taryf w drodze nowelizacji ustawy z dn. 12 czerwca 1924 r. i zmiany zakresu kompetencji Państwowej Rady Kolejowej.

- 4) Pogłębienie badań nad stanem gospodarczym kraju i układem stosunków międzynarodowych;
- 5) Usprawnienie służby handlowo-przewozowej przez stworzenie odpowiedniego aparatu dowozowo-akwizycyjnego.

#### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

*Kontrola zaświadczeń wydawanych bezrobotnym w całym Państwie.* W związku z ujawnieniem szeregu niezgodnych z rzeczywistością zaświadczeń, wydawanych przez drobne zakłady pracy i nieodpowiedzialnych pracodawców, władze Funduszu Bezrobocia zarządziły przeprowadzenie kontroli tego rodzaju zaświadczeń na terenie całego Państwa. Dodać należy, iż zaświadczenie pracodawcy jest podstawą do udzielania bezrobotnemu zasiłków, a tem samem niecisłe zaświadczenia mogą oddziaływać niekorzystnie na wydatki Funduszu Bezrobocia, które i tak oddawna już przekraczają ustawowe dochody. Kontrola przeprowadzona będzie pod kierownictwem Inspektorów Funduszu Bezrobocia. Podczas kontroli ma być zwrócona specjalna uwaga, czy okres pracy wykazany w zaświadczeniach, wydawanych robotnikom przez pracodawców, zgadza się z listami płac i czy odpowiada istotnemu stanowi rzeczy.

Po przeprowadzeniu tego rodzaju kontroli w woj. Śląskiem obejmie ona z kolei woj. Białostockie, Poznańskie, Zagł. Dąbrowskie i woj. Łódzkie.

*Stan zatrudnienia w przemyśle polskim.* Według danych, zaczerpniętych z „Wiadomości Statystycznych“ z dn. 5 b. m., ilość czynnych i nieczynnych zakładów wyniosła w miesiącu styczniu każdego roku:

Rok	Zakłady czynne	Zakłady nieczynne
1929	4 338	640
1930	4 249	906
1931	4 100	1 303
1932	3 453	1 899

przyczem w styczniu 1932 r. przypada na przemysł metalowy zakładów czynnych 622, a nieczynnych 177.

Ilość robotników zatrudnionych przy produkcji w styczniu wyniosła:

Rok	Ogółem	Pracujący		Częściowo zatrudnieni	
		wszystkie dni w tygodniu	Liczby bezwzgl.	Liczby %owe	W tem prac. dni 4—5 1—3
1929	504 146	467 547	36 599	7,3	29 053 7 546
1930	437 985	329 173	118 812	27,1	70 218 38 594
1931	347 433	264 716	82 717	23,8	60 100 22 617
1932	276 599	164 892	111 707	40,4	68 954 42 753

W przemyśle metalowym ilość zatrudnionych robotników wyniosła w styczniu 1931 r. — 61 988, a w styczniu 1932 r. — 46 757, czyli spadek wyniósł około 25%.

Poniżej podane zestawienie przedstawia stan zatrudnienia w przemyśle metalowym przetwórczym w styczniu 1931 i 1932 r.

Grupa	Rok	Zakłady czynne	Zakłady nieczynne	Ilość robotników zatrudnionych	Przepracowano robotnikogodzin tygodniowo
Metalowa	1931	429	44	30 623	1 197 853
	1932	365	111	22 574	858 018
Maszynowa	1931	253	32	26 660	1 059 139
	1932	216	62	20 720	793 033
Elektrotechn.	1931	44	1	4 705	128 163
	1932	41	4	3 463	143 219



*Odłożenie Zjazdu Naukowej Organizacji.* Polski Komitet Naukowej Organizacji powziął uchwałę odłożenia terminu zwołania III Polskiego Zjazdu Naukowej Organizacji na przeciąg dwu lat.

*Targi w Poznaniu.* Międzynarodowe Targi w Poznaniu odbędą się w roku bieżącym w czasie od 1 — 8 maja.

#### NOWE WYDAWNICTWA.

Dr. Alfred Szner i inż. Zygmunt Dobrowolski. „Podręcznik Spawania i Cięcia Metali przy pomocy płomienia acetylenowego“. Tom II. Technika Spawania. Nakład Stowarzyszenia dla Rozwoju Spawania i Cięcia Metali w Polsce, Warszawa 1932. Podręcznik zawiera 216 stron druku i 163 rysunki. Cena 5 zł 50 gr.

Podręcznik ten jest zbiorem artykułów na temat techniki spawania, kontroli połączeń spawanych, obliczania kosztów i obliczania wytrzymałości połączeń spawanych, które pod tyt. „Spawanie“ ukazywały się regularnie w miesięczniku „Spawanie i Cięcie Metali“ w r. 1930 i 1931. Podręcznik ten uwzględnia najnowsze zdobycze techniki w dziedzinie spawalnictwa. W żadnym z obcych języków niema jeszcze podręcznika, któryby zawierał w tak szerokim zakresie całości wiadomości praktycznych, potrzebnych do prowadzenia warsztatu spawalniczego, co podręcznik polski.

Należy zaznaczyć, że w ciągu niespełna czterech lat swego istnienia Stowarzyszenie wydaje już czwartą z kolei książkę poza stale wychodzącym miesięcznikiem „Spawanie i Cięcie Metali“. W pierwszej mierze wydano podręczniki popularne dla spawaczy, a mianowicie „Spawanie i Cięcie Metali“ Inż. P. Tułaczka oraz „Podręcznik Spawacza“ inżynierów J. Biernackiego i K. Nadolskiego; podręczniki te służą do uławiania nauki na prowadzonych przez Stowarzyszenie kursach dla spawaczy. Świeżo wydany tom II „Podręcznika Spawania i Cięcia Metali“, łącznie z tomem I p. t. „Materiały i Urządzenia“, jest przeznaczony dla inżynierów i techników. Dzieło to odda duże usługi kierownikom spawalni, konstruktorom i biurom technicznym i przyczyni się niewątpliwie do bardziej racjonalnego stosowania spawania, które tylko przez współpracę biura konstrukcyjnego z warsztatem może być osiągnięte.

W tomie III tego wydawnictwa, który obecnie jest drukowany w formie artykułów w miesięczniku „Spawanie i Cięcie Metali“, będą zebrane wiadomości o spawaniu poszczególnych metali przemysłowych, wraz z opisem metod stosowanych w różnych dziedzinach przemysłu przy fabrykacji wyrobów spawanych. Tom IV obejmie cięcie przy użyciu palnika tleno-acetylenowego.

#### Z BUDOWNICTWA STALOWEGO. — STULETNI DOM STALOWY.

Właściwie należałoby nazwać jednopiętrowy domek istniejący w angielskim miasteczku Tripton Green domem żeliwnym, gdyż ściany jego wykonane są z płyt z żelaza lanego. Stal wzgl. żelazo kowalne było w owych czasach dość kosztownym materiałem. Domek będący jeszcze dziś w dobrym stanie, a znajdujący się w posiadaniu Birmingham Canal Navigations wykazuje pewne podobieństwo z dzisiejszymi budowlami stalowymi. Jak donosi czasopismo „The Iron Age“ wzniesiono w Anglii w owym czasie przed stu laty jeszcze kilka innych budynków z odlewa-

nych płyt, słupów i podpór, tak że słusznie można te domki żelazne uważać za przodków dzisiejszych domów stalowych. Za stosowaniem żelaza lanego w angielskim budownictwie miał przemawiać już wówczas brak dostatecznej ilości własnego drzewa oraz fakt, że Anglicy, wskutek tego, od początku używali ciężkich materiałów budowlanych jak np. kamieni, cegieł i wyprawy. Domek wymieniony posiada również ramy okienne żelazne, które okazały się już wtedy lepsze od drewnianych.

Izolację wnętrza przeprowadzono nieomal w ten sam sposób jak przy obecnych budynkach stalowych, a mianowicie warstwą azbestu, warstwą powietrza między płytami ściennymi lub płytami gipsowymi, które to ostatnie były przytwierdzone na listwach drewnianych, przyśrubowanych do płyt żeliwnych.

W innym domku w pobliżu Sheffield, będącego własnością Thorncliffe Iron Works, ściany z płyt żelaznych oparte są na żelaznych podciągach fundamentowych. Pozaatem obrzucono płyty żelazne od zewnątrz specjalną zaprawą. W innym domku znajdujemy płyty z rodzaju cementu azbestowego, które przytwierdzono od wewnątrz na płytach żeliwnych. Również dach pokryty został tym samym materiałem.

#### NOTATKI.

*Zmierzch kapitalizmu.* W № 94 „Robotnika“ z r. b., w artykule p. t. „Zmierzch bogów“ p. J. S. snuje rozważania na temat kapitalizmu na tle tragicznej śmierci Ivara Kreugera. „Samobójstwo Kreugera — pisze p. J. S. — to najjaskrawszy symbol zmierzchu kapitalizmu“. Autor wymienia dalej kilka słynnych nazwisk zbankrutowanych przemysłowców i bankierów i tak kończy swój artykuł: „toż mamy do czynienia nie z pojedynczymi wypadkami choroby, ale z groźną zarazą, która toczy świat kapitalistyczny i zmiata najtęższych jego wodzów i najzdrowsze pozorne organizacje“.

W tym końcowym wniosku wyraża się iście marksowska skłonność autora do uogólniania zjawisk w pożądanym dla swej tezy kierunku. Z równą logiką można by wnosić, że fakt, iż wielu ludzi odbiera sobie życie z powodu zawiedzionej miłości, jest dowodem zmierzchu miłości. Albo — biorąc przykład z dziedziny bliskich nam stosunków przemysłowych bieżącego tygodnia — zapytamy: czy zawiedzione nadzieje socjalistycznych aranzjerów nieudanego strajku powszechnego w całej Polsce (impresja na miarę Kreugera!) w dniu 16 marca mają oznaczać zmierzch socjalizmu? Bo to, że p. Zygmunt Żuławski, wzywający z trybuny sejmowej do strajku powszechnego w tym dniu\*), nie odebrał sobie jeszcze życia, dowodzi tylko, że p. Żuławski nie wziął swego niepowodzenia tak mocno do serca, jak Kreuger — swego.

Nam, na myśl o tragicznym zmaganiu się Kreugera z nieobliczalnymi warunkami obecnego życia gospodarczego, przychodzą inne refleksje do głowy. Przychodzą nam na myśl słowa wielkiego polskiego poety, zachęcającego młodzież do prometeuszowej twórczości:

„I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu,  
„Jeżeli poległem ciałem,  
„Dał innym szczebel do sławy grodu“.

Kreuger umarł. Ale koncert Kreugera pozostał. Pozostała myśl twórcza nowej organizacji, może zawodna, a może zwycięska...

\*) p. „Robotnik“ z dn. 15 marca 1932 r. str. 3 „Mowa, wygłoszona w Sejmie przez pośła tow. Zygmunta Żuławskiego“.



### PRAKTYCZNE PODRĘCZNIKI BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO I MAŁOMIASTECZKOWEGO.

Ukazały się w handlu księgarskim bardzo przystępnie opracowane książki z dziedziny budownictwa betonowego p. t. „Wyroby betonowe” w dwóch częściach, z których każda stanowi oddzielną całość. Część pierwsza podaje sposób wytwarzania bardzo rozpowszechnionych obecnie pustaków „Alfa” i „Omega” oraz sposób ich zastosowania przy wznoszeniu ścian; nadto opisuje wytwarzanie dachówki cementowej i układanie jej na dachu; wreszcie przedstawia wytwarzanie kręgów studziennych oraz samą budowę studni.

Część II „Wyroby betonowych” obejmuje praktyczne zastosowanie betonu również i w gospodarstwie rolnem oraz ogrodzie, jak np. rury, skrzynie na kwiaty, wazony ławki, słupy, pomniki, ogrodzenia, schody, tralki, kule, płyty chodnikowe i t. p.

### OFIARY NA RZECZ POMOCY BEZROBOTNYM.

W dalszym ciągu podajemy wykaz firm, należących do P. Z. P. M., które składają ofiary na rzecz pomocy bezrobotnym.

*Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce* — członkowie Rady Nadzorczej, Zarządu oraz pracownicy Zakładów za miesiąc luty b. r. zł 4058,40.

*Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 18. III. 1932 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.*

Aluminium . . . . .	—	Miedź standard . . . . .	1064
Antymon . . . . .	—	Ołów miękki . . . . .	388
Cyna standard . . . . .	4130	Nikiel . . . . .	—
Cynk hutniczy . . . . .	388	Rtęć . . . . .	—
Miedź elektrolityczna . . . . .	1177	Srebro za 1 kg . . . . .	79

### Ceny metali w Warszawie.

Dom handlowy A. Gepner notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

Cyna Banka w blokach za kg	zł 5,70
Ołów hutniczy . . . . .	0,80
Cynk hutniczy . . . . .	0,85
Antymon . . . . .	1,40
Aluminium hutnicze . . . . .	3,50
Blacha miedziana . . . . .	3,10—3,50
Blacha mosiężna . . . . .	2,70—3,80
Blacha cynkowa . . . . .	1,24
Nikiel w kostkach . . . . .	8,—

### Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwyczajna . . . . .	zł 8,80	Cegła kotłowa normalna . . . . .	zł 20,50
Cegła kopalakowa normalna . . . . .	„ 14,30	Cegła kotłowa fasonowa . . . . .	„ 23,—
Cegła kopalakowa fasonowa . . . . .	„ 15,40	Zaprawa . . . . .	„ 8,—
			i „ 1050

### Cena żelaza handlowego.

Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje od d. 1.V.1928 cenę zasadniczą żelaza handlowego za 1 t. franco wagon stacja Chebzie — 350 złotych+2%.

### Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od dnia 25. V. 29. od 0,78 zł do 1,61 zł za 1 kg. loco fabryka.

### Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminjowych) od 9 do 14 złotych za kilogram

### Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz . . . . .	zł. 104,15 za 100 kg
przy kupnie mniej niż 30 t. od 5 t. . . . .	zł. 106,30 za 100 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom: zł. 110,65 za 100 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. 115,— za 100 kg  
Parytet: st. kol. Chebzie.

### Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje od d. 1. I. 1932. następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:

711×1422×0,45 mm. . . . .	1 zł. 10 gr.
711×1422×0,50 mm. . . . .	1 „ 05 „
1000×2000×0,50 mm. . . . .	1 „ 12 „

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.

Ceny bez zobowiązania.

### Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

13415. *Motorenfabrik Deutz Aktiengesellschaft.* Urządzenie kontrolne do regulacji pracy wielocylindrowych silników spalinowych, zwłaszcza wielocylindrowych silników gazowych.
13368. *Marconis Wireless Telegraph Co. Ltd.* Urządzenie ekranowe do systemu zapłonowego w silnikach spalinowych, zwłaszcza silnikach samolotowych.
13246. *Eisner & spol.* Urządzenie do odprowadzania ciepła w świecach zapłonowych silników spalinowych.
13319. *Heinrich Lanz Aktiengesellschaft.* Urządzenie rozruchowe do silników z łańcuchem łańcuchowym, w szczególności silników traktorowych.
13409. *Witkowitz Bergbau- und Eisenhütten Gewerkschaft.* Jednocylindrowy silnik obustronnego działania do napędu przenośników wstrząsowych.
13473. *Karl Vossloh.* Zabezpieczenie śruby.
13203. *Firma Alex. Friedmann.* Zawór samoczynny do przewodów smaru.
13440. *Vereinigte Stahlwerke Aktiengesellschaft.* Spawane złącze nasuwkowe.
13375. *Kurz A. G. Fabrik für maschinelle und gesundheitstechnische Anlagen.* Złącze przegubowe do rur lub przewodów węzowych, składające się z dwóch czasz kulistych, tworzących całościowy przegub kulowy.
13297. *Société Continentale Parker.* Sposób otrzymywania środka ochronnego przeciw rdzy.
13372. *Robert James McLeod.* Sposób do gryzowania gwintów oraz gwinciarzka przeznaczona do tego celu.
13435. *J. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft.* Środek do spawania stopów magnezu.
13442. *J. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft.* Sposób spawania magnezu lub jego stopów.
13433. *Hans Greggersen.* Przyrząd do wypalania otworów.
13383. *Eugenjusz Kutaszewicz.* Sposób i maszyna do mielenia wszelkiego rodzaju materiałów.
13311. *Michał Sigalin.* Przyrząd do wskazywania odpowiedniego tempa oddychania.
13267. *Walerja z Szydłowskich Morska i Stefania z Szydłowskich Pawłowa.* Sposób i przyrząd do konserwowania zwierząt w całych sztukach.
13285. *Jakób Wojciechowski.* Maszyna do wyrobu pudełek.
13282. *Max Aftergut i Jehuda Praschker.* Urządzenie do synchronicznego przenoszenia na odległość pisma i znaków pisańskich.